

UZASADNIENIE

Pozwem z 3 sierpnia 2012 r. (data stempla pocztowego) przeciwko (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w P. powód M. M. wystąpił z roszczeniem o zapłatę na jego rzecz łącznie kwoty 8 102,28 zł w tym kwoty 505,57 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od 11 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 7 566,72 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od 11 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 29,99 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (pozew, k. 1-5).

W uzasadnieniu powód podniósł, iż pozwany pracodawca nie wypłacił na jego rzecz diet z tytułu podróży służbowej odbytej w terminie od 29 kwietnia 2012 r. do 6 czerwca 2012 r. związku z zatrudnieniem u pozwanego, należnych mu w oparciu o rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz należności za nocleg w związku z brakiem możliwości noclegu w pojeździe. Dodatkowo z własnych środków musiał pokryć koszt zakupu paliwa do auta służbowego należącego do pozwanego, którym wracał do siedziby pozwanego w Polsce. Powód wskazał również, że nie została mu wypłacona część wynagrodzenia za czerwiec 2012 r.

Nakazem zapłaty z 22 sierpnia 2012 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną powództwem (nakaz zapłaty, k. 67).

Pismem z 12 września 2012 r. (data stempla pocztowego) pozwany (...) S.A. w P. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty z 22 sierpnia 2012 r. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż zgodnie z obowiązującym u niego regulaminem wynagradzania diety z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju wynoszą 20 EUR, a należność z tytułu podróży odbytej przez powoda w terminie od 29 kwietnia do 6 czerwca 2012 r. została powodowi zapłacona. Zdaniem strony pozwanej powód miał zapewniony nocleg w samochodzie ciężarowym, nie korzystał z usługi noclegowej i nie przedstawił stosownego rachunku za skorzystanie z noclegu w hotelu. Pozwany podniósł również, że czas trwania podróży służbowej wynikał z wielokrotnego niezastosowania się przez powoda do poleceń pracodawcy (sprzeciw, k. 74-77).

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód zaprzeczył, twierdzeniom pozwanego o przedstawieniu mu regulaminu wynagradzania, zaś podczas rozmowy kwalifikacyjnej strony ustaliły, że diety z tytułu podróży służbowej przysługiwać będą w wysokości określonej w rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 r. Diety w takiej wysokości zostały mu wypłacone z tytułu pierwszej podróży służbowej (odpowiedź na sprzeciw, k. 130-139).

W piśmie z 29 lipca 2014 r. (data stempla pocztowego) powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i podkreślił, iż nieuzasadniony jest zarzut nienależytego wykonywania przez niego obowiązków służbowych, bowiem powstałe problemy i opóźnienia nie nastąpiły z jego winy (pismo – k. 218-224).

Pismem z 27 sierpnia 2014 r. (data stempla pocztowego) pozwany podniósł, że powód, świadcząc pracę polegającą na stałym przemieszczaniu się przez terytoria państw europejskich, nie odbywał podróży służbowych, zaś pracodawca w celu rekompensaty kosztów utrzymania poza granicami kraju dokonywał wypłaty świadczeń na podstawie regulaminu wynagradzania w kwocie 20 EUR za każdy dzień (pismo, k. 228-230).

Pismem z 24 kwietnia 2015 r. (data stempla pocztowego) strona pozwana odniosła się do treści opinii biegłego wskazując, że została ona sporządzona przy błędnym założeniu, iż powód nie został zapoznany z regulaminem wynagradzania oraz niesłusznie została sporządzona w oparciu o przepisy rozporządzenia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (pismo, k. 263-265).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. pozostawał w zatrudnieniu u pozwanego (...) S.A. w P. w okresie od 30 marca do 30 czerwca 2012 r. na podstawie umowy o pracę na okres próbny na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego na trasach międzynarodowych.

Jako miejsce wykonywania pracy strony określiły siedzibę firmy: P. (05-500), S., ul. (...). Zgodnie z umową powodowi przysługiwało wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1 500 zł brutto miesięcznie (umowa o pracę – k. 18, zaświadczenie – k. 89).

Powód odpowiedziała na ofertę pozwanego i odbył spotkanie rekrutacyjne z K. W., pełniącym wówczas w pozwanej spółce funkcję dyrektora do spraw transportu, który poinformował go, że praca kierowcy u pozwanego wiąże się z trwającymi od 3 do 5 tygodni podróżami w trasie, przede wszystkim za granicą, po których następuje kilkudniowy odpoczynek. Poinformował, że średnio miesięcznie kierowca może zarobić u pozwanego około 5-6 tysięcy złotych, ponieważ poza wynagrodzeniem zasadniczym pracownicy otrzymują diety z tytułu podróży służbowej w wysokości około 40 euro (zeznania świadka K. W., k. 226-277, zeznania powoda, k. 227).

U pozwanego pracodawcy obowiązywał regulamin wynagradzania. Aneks nr (...) z dnia 17 marca 2011 r. do regulaminu wynagradzania wprowadzono postanowienie do dietach w wysokości 20 EUR dla pracowników zatrudnionych na stanowisku kierowcy i kierowcy–mechanika (aneks, k. 90).

Podpisanie umowy o pracę przez powoda nastąpiło w dniu 30 marca 2012 r. był to dzień wolny od pracy. Wprawdzie w jej treści zawarto oświadczenie, że pracownik przyjmuje do wiadomości treść obowiązującego u pracodawcy regulaminu wynagradzania. Regulamin ten nie został jednak powodowi przedstawiony w celu zapoznania się z nim, w związku z czym powód umieścił stosowną adnotację na umowie o pracę (umowa o pracę, k. 18, zeznania powoda, k. 227). Pozwany natomiast nie przedstawił dowodu przeciwnego, w tym także nie wykazał, aby przedstawił powodowi aneksu nr (...) do regulaminu wynagradzania.

29 kwietnia 2012 r. powód został wysłany w podróż służbową samochodem ciężarowym o numerze rejestracyjnym (...). Trasa podróży przebiegała przez terytorium Polski, Niemiec, Belgii, Francji i Wielkiej Brytanii (karty drogowe, k. 19-20, 27-29, 31, 36, 39, 43, 45, 48, 53, 57, 64, listy przewozowe, k. 21-24, 28-31, 33, 35, 37, 41-42, 44, 46-47, 49-50, 54-56, 58-62, 65).

W pierwszej kolejności powód miał za zadanie odebrać ładunek we W.. Zlecenie jednak nie mogło zostać wykonane, bowiem okazało się, że zleceniodawca wysłała dostawy swoich produktów wyłącznie w piątki, powód zaś został wysłany do zakładu w poniedziałek 30 kwietnia 2012 r. o godzinie 6:00 rano (karta drogowa, k. 19, pismo powoda, k. 130-139).

Konieczne okazało się znalezienie innego ładunku, którego przewiezienie do Francji można było zlecić powodowi. Sytuacja miała miejsce tuż przed tzw. długim weekendem majowym, co miało wpływ na zmniejszenie ilości zleceń (zeznania M. T., k. 210-211). Powód został zatem wysłany do Ż. do firmy (...). Jednak odbiór towaru nie był możliwy tego dnia 30 kwietnia 2014 r. wobec braku awizacji dla powoda, więc podróż powód mógł kontynuować dopiero 2 maja 2012 r. (karta drogowa, k. 20, pismo powoda, k. 218-224).

Problemy nastąpiły także podczas dostarczania ładunków we Francji. Samochód został nieprawidłowo załadowany, w związku z czym powód nie był w stanie wyładować towaru w założonej kolejności (karta drogowa, k. 48). Fakt ten spowodował wydłużenie drogi oraz czasu dostawy. Pozostała część podróży służbowej powoda przebiegła już bez przeszkód.

Powód dysponował służbowym telefonem i podczas podróży pozostawał w kontakcie telefonicznym (w tym przez wiadomości tekstowe – SMS) z dyspozytorami pozwanej spółki, którzy odpowiadali za przekazywanie mu kolejnych zleceń (protokół przekazania telefonu – k. 108, spis wiadomości – k. 142, zeznania M. W. - k. 150-151, zeznania J. S. - k. 151-152).

Powód nie posiadał karty paliwowej. W celu zatankowania samochodu zmuszony był umawiać się z innymi pracownikami pozwanego pracodawcy, aby dokonać tankowania przy użyciu posiadanych przez nich kart paliwowych (zeznania J. S. (2), k. 151-152). Okoliczność ta wiązała się z koniecznością nakładania przez powoda drogi.

W trakcie podróży służbowej powód odpoczynek nocny spędzał w kabinie pojazdu, w której były dwie leżanki. Nie miał zapewnionych bezpłatnych noclegów w innej formie (zeznania J. S. - k. 151-152, M. W. - k. 150-151).

Powrót powoda do Polski została zaplanowana na 1 czerwca 2012 r. po pozostawieniu samochodu ciężarowemu dwóm kierowcom, którzy przyjechali z Polski, jednak w związku z awarią samochodu osobowego, którym powód miał odbyć podróż powrotną do Polski i koniecznością jego naprawy przedłużył się pobyt powoda w Niemczech. W kabinie ciągnika siodłowego, którym dotąd powód podróżował nie było wystarczającej liczby leżanek dla wszystkich kierowców, więc jeden ze zmienników powoda zmuszony był do spania w samochodzie osobowym. Jednak na następną noc powód oddał swoje miejsce w kabinie zmiennikowi, który dotychczas spał w samochodzie osobowym, a sam spędził noc na rynku w miejscowości G.. Z uwagi na fakt, że nie spędzał nocy w hotelu, nie przedstawił pracodawcy rachunku hotelowego za nocleg, a jedynie wizytówkę z hotelu wraz z ceną noclegu w kwocie 62 EUR za noc (wizytówka, k. 11). Poza sporem pozostawała okoliczność, że pozwany nie zapewniał pracownikom w tym powodowi bezpłatnych noclegów w czasie podróży służbowej i co do zasady kierowcy nocowali w kabinie pojazdu, nie otrzymując ryczałtów za noclegi.

5 czerwca samochód osobowy został naprawiony i 6 czerwca 2012 r. powód powrócił do Polski. W trasie zabrakło mu paliwa, a ponieważ nie posiadał karty paliwowej zatankował samochód służbowy za kwotę 29,99 zł, pokrywając należność z własnych środków (faktura VAT – k. 140 faktura VAT, k. 10).

Tytułem rozliczenia pracodawca przekazał na rachunek bankowy powoda w dniu 7 maja 2012 r. kwotę 500 zł, a w dniach 8 maja 2012 r. i 22 maja 2012 r. kwoty po 800 zł (potwierdzenia operacji, k. 98-100).

Pismem z dnia 9 czerwca 2012 r. powód wezwał pracodawcę do zapłaty na jego rzecz diet z tytułu podróży służbowej, wynagrodzenia za maj 2012 r. oraz wydatku poniesionego w związku z zatankowaniem samochodu służbowego (wezwanie, k. 7). 10 czerwca 2012 r. powód nadał do pozwanego pracodawcy pismo zawierające zestawienie przejazdu wraz ze stosowną dokumentacją, celem dokonania rozliczenia podróży służbowej. Przesyłka została odebrana przez pozwanego 13 czerwca 2012 r. (pismo, k. 9).

Pismem z 15 lipca 2012 r. powód wezwał pozwaną spółkę do wypłaty na jego rzecz wynagrodzenia za czerwiec 2012 r. (wezwanie, k. 8).

Pismem z 10 sierpnia 2012 r. pozwany poinformował powoda, iż nie uznaje jego roszczeń z tytułu podróży służbowej, ponieważ stoją w sprzeczności z wewnętrznymi przepisami prawa pracy obowiązującymi w spółce i zarzucił, że większość przejechanych w trasie kilometrów wynika z nienależytego wykonywania przez powoda obowiązków pracowniczych (pismo, k. 113).

W dniach 1, 2 i 9 sierpnia 2012 r. Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę w pozwanej spółce. Z protokołu kontroli wynika, iż pracodawca przedłożył aneks nr (...) do regulaminu wynagradzania i na jego podstawie inspektor pracy dokonał wyliczenia należności powoda z tytułu podróży służbowej w terminie 29.04-06.06.2012 r., określając je na kwotę 2 935,76 zł. W protokole stwierdzono, że niewypłacona kwota na rzecz powoda wynosi 219,05 zł (protokół kontroli, k. 91-95).

Taka kwota została przekazana na rachunek bankowy powoda 17 sierpnia 2012 r. (potwierdzenie operacji, k. 97).

Po zakończeniu kontroli powód wystosował pismo do Państwowej Inspekcji Pracy, w którym wskazał, że pracodawca nie umożliwił mu zapoznania się z regulaminem pracy i regulaminem wynagradzania. W odpowiedzi starszy inspektor pracy poddał w wątpliwość zasadność wyliczeń należności z tytułu podróży służbowych na podstawie regulaminu

wynagradzania oraz wskazał, że zaistniały pomiędzy stronami spór może być rozstrzygnięty jedynie przed sądem pracy (pismo – k. 141).

Celem ustalenia hipotetycznej wartości należności powoda z tytułu diet związanych z podróżami służbowymi Sąd oparł się na pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości Pana T. W.. Powołany biegły księgowy sporządził opinię zgodnie z tezą dowodową zawartą w postanowieniu Sądu z 20 stycznia 2015 r., na podstawie dokumentacji zawartej w aktach sprawy to jest dokumentów podróży oraz przepisów obowiązujących w dacie odbycia podróży. Sąd przyznał walor wiarygodności opinii biegłego, bowiem została sporządzona przez osobę posiadającą doświadczenie zawodowe oraz niezbędną wiedzę, a jej treść jest logiczna i wewnętrznie spójna. Opinia w pełni wyczerpuje tezę dowodową zawartą w postanowieniu Sądu. Wobec logicznego charakteru wywodów zawartych w przedłożonej opinii, Sąd nie znalazł powodów do jej podważenia i przyjął, jako własne ostateczne wnioski opinii. W oparciu o tę opinię na podstawie przebiegu tras przejazdów i czasu ich realizacji Sąd ustalił wartość należnych powodowi diet na kwoty 1 085,50 EUR, 405,33 (...) i 88,17 PLN. Jako dzień rozliczenia kosztów podróży, Sąd przyjął datę 13 czerwca 2012 r., ponieważ w tym dniu powód przekazał pozwanemu dokumenty podróży celem rozliczenia, z zastosowaniem kursów walut NBP z 12 czerwca 2012 r. Do przeliczenia wartości przysługujących powodowi diet należało zatem zastosować kursy średnie NBP dla poszczególnych walut w stosunku do waluty polskiej z 12 czerwca 2012 r., tj. dla waluty EUR kursu 4, (...), natomiast dla waluty (...) kursu 5, (...). Diety należne w walucie EUR wyniosły 4 691,75 zł, a w walucie (...) 2 170,64 zł. Całość należności przysługującej powodowi z tytułu diet za podróż służbową w terminie 29 kwietnia 2012 r. – 06.06.2012 r. wyniosła 6 950,56 zł (opinia, k. 239-246).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wymienionych wyżej dokumentów oraz ich kserokopii, zawartych w aktach sprawy, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, wobec czego również Sąd nie znalazł podstaw do podważania ich wiarygodności.

Ponadto Sąd w ustaleniu stanu faktycznego Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości T. W. oraz dowodach osobowych, z zeznań świadków: M. W. (2) (k. 150-151), J. S. (2) (k. 151-152), M. T. (k. 210-211) i K. W. (k. 226-227). Zeznania M. W. (2) Sąd ocenił, jako częściowo wiarygodne okazały się bowiem zgodne z prawdą wyłącznie w części, dotyczącej relacji na temat sposobu zapewnienia przez pracodawcę noclegów swoim pracownikom podczas podróży służbowej. W pozostałym zakresie zeznania były niespójne z pozostałymi dowodami, którym Sąd nadał walor wiarygodności.

W ocenie Sądu zeznania świadka J. S. (2) (k. 151-152) są niewiarygodne w znacznej części. Świadek obarczała wyłącznie powoda odpowiedzialnością za problemy powoda podczas podróży służbowej, jednak okoliczności te nie zyskały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Walor wiarygodności Sąd przyznał zeznaniom tego świadka wyłącznie w kwestii okoliczności spędzania przez powoda noclegów podczas podróży służbowej oraz braku karty paliwowej.

Zeznania świadka M. T. należało uznać za niezgodne z rzeczywistością w części, w której świadek twierdził, że powód spóźnił się na załadunek 30 kwietnia 2012 r. we W. oraz, że komunikacja z powodem była utrudniona, twierdzenia tego świadka pozostają gołosłowne nie znajdują bowiem potwierdzenia w żadnych innych wiarygodnych dowodach. Zeznania są natomiast wiarygodne w części, w której świadek potwierdził stanowisko powoda o wynikłej konieczności poszukiwania zastępczego zlecenia transportu dla powoda 30 kwietnia 2012 r.

Zeznania K. W. Sąd obdarzył walorem wiarygodności w całości. Zeznania tworzą spójną i logiczną całość, w tym w pełni korelują z zeznaniami powoda oraz zgromadzoną dokumentacją w zakresie ustalonych pomiędzy stronami warunków pracy i płacy, w tym rozliczania podróży służbowych. Obecnie świadek nie pozostaje w zatrudnieniu u pozwanej i nie pełni żadnej funkcji w pozwanej spółce, co dodatkowo zdaniem Sądu uwiarygodnia jego zeznania nie sposób bowiem dopatrzeć się jakiegokolwiek interesu w przedstawianiu spornych okoliczności w świetle korzystniejszym dla którejkolwiek ze stron postępowania.

Sąd przeprowadził także dowód z zeznań powoda M. M. (k. 227), uznając je za wiarygodne w całości. Twierdzenia powoda są zbieżne z dokumentami zaliczonymi w poczet materiału dowodowego oraz z zeznaniami K. W. w zakresie umówionych warunków rozliczania podróży służbowych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Istotą sporu w sprawie niniejszej jest ustalenie, czy powód wykonując swoje obowiązki pracownicze przebywał w podróży służbowej, a jeżeli tak, to jakie należności i w jakiej wysokości przysługiwały mu celem rozliczenia takiej podróży.

Zgodnie z art. 2 pkt 7 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U.2012.1155 j.t. ze zm.), podróżą służbową jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy, przewozu drogowego lub wyjazdu poza jego siedzibę.

Z kolei art. 77⁵ § 1 k.p. stanowi, że pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

Strona pozwana, powołując się na uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009 nr 13), twierdziła, że powód będąc kierowcą transportu międzynarodowego nie pozostawał w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy uznał, że podróż służbowa związana jest z incydentalnym wykonywaniem zadań służbowych poza przedsiębiorstwem, a pracownik stale przemieszczający się w terenie nie odbywa podróży służbowej. W związku z tym pracodawca nie ma obowiązku wypłacania należności m.in. z tytułu diet i ryczałtów za noclegi kierowcy, w którego umowie miejsce wykonywania pracy zostało określone jako obszar, po którym się porusza. Zdaniem Sądu w okolicznościach sprawy nietrafne jest powołanie się przez pozwaną na treść Uchwały. Siedzibą pracodawcy (...) S.A. jest P., zaś strony zawierając umowę o pracę strony jasno wskazały, iż miejscem wykonywania pracy będzie siedziba firmy – (...)-(...) P., S., ul. (...) (kopia umowy – k. 18). Nie doszło zatem do określenia miejsca pracy powoda jako obszaru, na którym dokonywał przewozu towarów, bowiem taka sytuacja miałaby miejsce dopiero wówczas, gdyby jako miejsce pracy wskazano przykładowo obszar całej Europy bądź kilku enumeratywnie wyszczególnionych państw.

Wobec powyższego stanowisko strony pozwanej jest bezpodstawne, a powód w okresie od 29 kwietnia do 6 czerwca 2012 r. niewątpliwie przebywał w podróży służbowej, nabywając prawo do należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

W konsekwencji konieczne staje się ustalenie wysokości świadczeń przysługujących powodowi z tego tytułu, w zakresie objętym żądaniem pozwu.

Zasady ustalania wysokości należności z tytułu podróży służbowej, przysługujących pracownikom zatrudnionym przez pracodawców innych niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej zostały uregulowane § 3-5 art. 77⁵ k.p. Na mocy tych przepisów powinny zostać określone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (§ 3).

Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona, w stanie prawnym rozpatrywanej sprawy, w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (§ 4). Natomiast w przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin

wynagradzania lub umowa o pracę nie regulują kwestii wysokości należnych pracownikowi diet, przysługują mu należności na pokrycie kosztów podróży służbowej na podstawie powołanego rozporządzenia (§ 5).

Odnosząc powyższe przepisy do ustalonego stanu faktycznego należy wskazać, iż pracodawca nie wykazał, aby zapoznał powoda M. M. z regulaminem wynagradzania, co powód stwierdził opatrując stosowną adnotacją przedłożoną mu umowę o pracę. Wprawdzie pracodawca twierdził, że adnotacja nie została zawarta na egzemplarzu umowy znajdującym się w jego dyspozycji, lecz okoliczności tej w żaden sposób nie udowodnił, przede wszystkim nie złożył do akt sprawy oryginału lub kserokopii dokumentu. Dodatkowo pozwany nie przedstawił treści regulaminu wynagradzania, a jedynie aneks nr (...) z dnia 17 marca 2011 r. Twierdzenia strony pozwanej o ustaleniu wysokości diety z tytułu podróży służbowej powoda w kwocie 20 EUR za dobę Sąd uznał za nieudowodnione. Natomiast niewątpliwie w trakcie rozmowy rekrutacyjnej powoda z reprezentującym wówczas pozwanego ówczesnym dyrektorem do spraw transportu K. W. strony ustaliły, iż pracownikowi przysługiwać będą diety z tytułu podróży służbowej określone w powoływanym rozporządzeniu. W związku z faktem, iż jest to postanowienie korzystniejsze dla pracownika, niż postanowienia wynikające z regulaminu wynagradzania, znajdzie ono zastosowanie w przedmiotowej sprawie, zgodnie z zasadą uprzywilejowania pracownika.

W oparciu o § 2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, z tytułu podróży pracownikowi przysługują diety oraz zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb.

Wysokość przysługującej pracownikowi diety za dobę podróży w poszczególnych państwach została określona przez ustawodawcę w załączniku do rozporządzenia.

Ustalenie wysokości należności z tytułu diet następuje w stawkach obowiązujących dla państwa docelowej podróży. I tak, w przypadku gdy pracownik jest w podróży służbowej do Francji, za każdy dzień podróży przez państwa sąsiednie powinien otrzymywać dietę przysługującą za podróż do Francji (§ 4 ust. 3).

Powód nie poruszał się jednak z Polski do jednego określonego państwa i z powrotem, lecz w trakcie podróży służbowej realizował zadania transportowe pomiędzy różnymi państwami. W takim wypadku diety powinny zostać naliczone odrębnie dla każdego złożonego przez dyspozytora zlecenia, które otrzymał powód w czasie przebywania w podróży służbowej.

Ustalając wysokość należności przysługujących powodowi M. M. z tytułu podróży służbowej w terminie 29 kwietnia – 6 czerwca 2012 r. Sąd posłużył się wyliczeniami sporządzonymi przez biegłego księgowego zgodnie z postanowieniem Sądu, na potrzeby niniejszego postępowania. W oparciu o przebieg tras przejazdów i czas ich realizacji Sąd ustalił wartość należnych powodowi diet na kwoty 1 085,50 EUR, 405,33 (...) i 88,17 PLN.

Zgodnie z § 13 rozporządzenia, rozliczenie kosztów podróży służbowej powinno nastąpić w terminie 14 dni od dnia jej zakończenia, a do przeliczenia wartości diet wyrażonych w walucie obcej na walutę krajową zastosować należy kurs średni NBP z dnia poprzedzającego dzień rozliczenia podróży.

Przy rozliczaniu diet w walutach obcych zastosowanie znajdują zasady przeliczeń zamieszczone w art. 30 ust. 2 pkt 2 ustawy o rachunkowości (Dz.U.2013.330 j.t. ze zm.), według których stosuje się kurs średni ogłoszony dla danej waluty przez Narodowy Bank Polski z dnia poprzedzającego dzień poniesienia danych kosztów. Przy podróżach służbowych za dzień poniesienia kosztu przyjmuje się dzień złożenia przez pracownika rozliczenia kosztów podróży.

Dokumentacja niezbędna do dokonania przez pracodawcę rozliczenia kosztów podróży służbowej powoda została dostarczona pozwanemu w dniu 13 czerwca 2012 r. i tę datę Sąd przyjął za dzień rozliczenia kosztów podróży. Do przeliczenia wartości przysługujących powodowi diet należało zatem zastosować kursy średnie NBP dla poszczególnych walut w stosunku do waluty polskiej z 12 czerwca 2012 r., tj. dla waluty EUR kursu 4, (...), natomiast

dla waluty (...) kursu 5, (...). Diety należne w walucie EUR wyniosły 4 691,75 zł, a w walucie (...) 2 170,64 zł. Całość należności przysługującej M. M. z tytułu diet za podróż służbową wyniosła 6 950,56 zł.

W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powoda wskazaną wyżej kwotę, oddalając roszczenie o diety w pozostałym zakresie.

W odniesieniu do żądania przez powoda zwrotu kosztów noclegu podczas odbywania podróży służbowej w miejscowości G., należy stwierdzić, że na mocy § 9 ust. 1 i 2 powołanego rozporządzenia, pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia, zaś w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% tego limitu.

Zgodnie z ust. 4 przepisów o zwrocie kosztów noclegu nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg.

Powód wnosił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 505,57 zł, nie przedstawił jednak rachunku potwierdzającego skorzystanie z usługi hotelowej. Co więcej, w kolejnych pismach procesowych wskazywał, iż w rzeczywistości z noclegu w hotelu nie skorzystał, spędzając noc na rynku w miejscowości G..

Kwestią sporną w sprawie było zatem ustalenie, czy pracodawca zapewnił powodowi bezpłatny nocleg w sytuacji, gdy miał do dyspozycji łóżko w kabinie pojazdu ciężarowego, którym się poruszał.

W tym miejscu celowe będzie powołanie się na nowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, który stwierdził, że zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi (kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym) odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w odpowiednie urządzenia (leżankę, klimatyzację, ogrzewanie itp.) pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, natomiast nie oznacza to zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r., przez który należy rozumieć zapewnienie noclegu w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu.

Taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1 lub 2 tego rozporządzenia za cały okres podróży służbowej, za wyjątkiem czasu przejazdów.

Podkreślenia wymaga również, że w przypadku wypłaty ryczałtu pozostaje bez znaczenia, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje nawet wtedy, gdy pracownik kosztów tych faktycznie nie poniósł, ponieważ nocował np. u rodziny, przyjaciół, znajomych, którzy udostępnili mu nieodpłatnie możliwość noclegu w ich domu. Ryczałt nie przysługuje pracownikowi tylko wtedy, gdy to pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg (tak Sąd Najwyższy w uchwałach z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014/12/164 oraz z dnia 7 października 2014 r. I PZP 3/14, OSNP 2015/4/47).

W miejscowości G. w Niemczech powód spędził 4 doby 7 godzin i 5 minut, zaś wynikający z rozporządzenia limit na nocleg w Niemczech wynosi 103 EUR za dobę. Przy zastosowaniu kursu średniego NBP dla tej waluty z dnia poprzedzającego dzień poniesienia danych kosztów, tj. 4, (...), kwota maksymalnego limitu za 4 noclegi wyniosła 1 780,76 zł.

W świetle powyższego należało zasądzić całą żadaną pozwem kwotę.

Powód M. M. wnosił również o zasądzenie na jego rzecz zwrotu wydatków na paliwo w kwocie 29,99 zł, poniesionych przez niego podczas podróży służbowej z własnych środków. Powód na potwierdzenie transakcji przedstawił stosowny dokument – fakturę VAT.

Z uwagi na rozważania poczynione wyżej, nie ulega wątpliwości, że powód ten wydatek jest ściśle związany z podróżą służbową powoda i stanowi koszt, podlegający zwrotowi. W związku z tym faktem, w oparciu o § 2 pkt 2 lit. a) rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. przysługuje mu zwrot kosztów przejazdu, który został pokryty przez niego z własnych środków. Sąd zasądził zatem na jego rzecz żadaną kwotę 29,99 zł, zgodnie z przedłożoną fakturą VAT, dokumentującą dokonany zakup.

Odsetki od zgłoszonych roszczeń Sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p., uznając, że odnośnie roszczeń o zapłatę ryczałtu za nocleg oraz zwrotu kosztów paliwa datą wymagalności jest data doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, natomiast odnośnie rozliczenia diet data wezwania pozwanego przez powoda do zapłaty tej należności, co miało miejsce 19 czerwca 2012 r. Z tego względu roszczenia odsetkowe za wcześniejsze okresy podlegały oddaleniu.

W punkcie III wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2010, Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 375 zł tytułem opłaty stosunkowej, której powód, jako pracownik wnoszący powództwo do sądu pracy, nie miał obowiązku uiszczać.

Mając na uwadze dyspozycję art. 477² § 1 zd. 1 k.p.c., który stanowi, iż zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika, Sąd nadał wyrokowi w punkcie I. rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1 500 zł, stanowiącej równowartość miesięcznego wynagrodzenia powoda, wskazanej przez pozwanego pracodawcę w złożonym przez niego zaświadczeniu.